

Protokół nr 3/2013
z posiedzenia Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Przestrzennej
w dniu 18 marca 2013r.

*Posiedzenie Komisji odbyło się w Urzędzie Miasta i Gminy Serock, Rynek 21.
Początek posiedzenia o godz. 13.00.*

Posiedzenie Komisji otworzył Przewodniczący Wiesław Żmijewski, który powitał wszystkich zgromadzonych i poinformował, że w posiedzeniu Komisji uczestniczy 6 radnych (**lista obecności- załącznik nr 1**), co stanowi quorum, przy którym Komisja może obradować. Ponadto w Komisji uczestniczyli: Sekretarz Tadeusz Kanownik, Kierownik Referatu Komunikacji Społecznej (KS) Anna Socha oraz Inspektor ds. Obronności, OC i Zarządzania Kryzysowego Edward Kowalewski (**lista obecności- załącznik nr 2**).

Przewodniczący Komisji Wiesław Żmijewski

Przedstawił następujący porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu z 1 posiedzenia komisji.
2. Stan bezpieczeństwa przeciwpowodziowego nad Zalewem Zegrzyńskim i przeciwpożarowego na terenie Miasta i Gminy Serock (stan wyposażenia straży pożarnych).
3. Przedstawienie informacji na temat przygotowań obchodów 50-lecia Zalewu Zegrzyńskiego.
4. Sprawy różne.

Do przedstawionego porządku obrad nie zgłoszono żadnych uwag.

Przewodniczący Komisji Wiesław Żmijewski

Poddał pod głosowanie przyjęcie porządku obrad.

W głosowaniu

Porządek obrad został przyjęty przy **6** głosach za- jednogłośnie.

1.

Przyjęcie protokołu z 1 posiedzenia komisji

Przewodniczący Komisji Wiesław Żmijewski

Protokół był wyłożony do wglądu, w trakcie wyłożenia nie zgłoszono żadnych uwag.

Poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu z 1 posiedzenia komisji.

W głosowaniu

Protokół został przyjęty przy **5** głosach za i **1** głosie wstrzymującym.

2.

Stan bezpieczeństwa przeciwpowodziowego nad Zalewem Zegrzyńskim i przeciwpożarowego na terenie Miasta i Gminy Serock (stan wyposażenia straży pożarnych)

Przewodniczący Komisji Wiesław Żmijewski

Czy są jakieś nowe wiadomości? Z tego co słyszałem miało być udrażnianie koryta Bugu. Zostało wstrzymane, miało to ruszyć na wiosnę. Czy coś jest nowego? Interesowałby mnie stan wałów na terenie Narwi, bo też miejscami są na nich jakieś przesiąki i nic się o tym nie mówi, tylko o Bugu. Może tam jest rzeczywiście zagrożenie większe, ale to nie znaczy, że tu jest wszystko w porządku.

Inspektor ds. Obronności, OC i Zarządzania Kryzysowego Edward Kowalewski

23 listopada przekazywałem obszerną informację na temat stanu przeciwpowodziowego. Od tamtego momentu mamy okres zimowy i wiele w tym zakresie się nie zmieniło. To co wtedy mówiłem o wykonanych czy planowanych pracach jest aktualne. Jeżeli chodzi o termin rozpoczęcia prac, trudno jest mi powiedzieć. Pan Burmistrz utrzymuje kontakt z Panem Chęciem. Wiem, że przy tych przedsięwzięciach inwestycyjnych, bo jeśli chodzi o prace projektowe zdążyli już dokonać część rzeczy, wał od miejscowości Łacha do Kani powinien być naprawiany. Kiedy zaczną, nie potrafię powiedzieć. Rozmawiałem wczoraj z Panem Burmistrzem i wiem, że nie wycofują się z tych słów, które były wcześniej mówione, że prace, mnie osobiście najbardziej interesuje pogłębienie ujściowego koryta, bo uważam, że to wiele problemów nam zminimalizuje, ale kiedy to się rozpocznie trudno jest mi powiedzieć. Wiadomo, że wiosną taką jak teraz oni nie są w stanie tego rozpocząć, bo jest albo kra albo zamrznięte ujście, także w tym okresie tego się nie robi. Sadzę, że koniec kwietnia, maj, czerwiec to można takie prace rozpoczynać i na to liczę, że tak będzie.

Przez okres od naszego spotkania do dnia dzisiejszego z naszej strony, wtedy kiedy była taka potrzeba był organizowany monitoring, praktycznie cały czas jest on prowadzony, patrzemy jakie są stany wód. Wtedy gdy coś się dzieje a był taki moment w lutym, że na Narwi powstał zator za Pułtuskim i był ogłoszony dla gminy Pułtusk alarm przeciwpowodziowy, na terenach zaraz za mostem woda podeszła pod zabudowania, strażacy chronili przejezdność drogi. Taka sytuacja jeden raz była. Na dzień dzisiejszy wody zarówno w Bugu, jak i w Narwi utrzymują się na poziomie stanów średnich i to raczej tych średnich niskich. Można powiedzieć, że w tej chwili jest dobrze.

Nie mieliśmy okazji dokładnie przez ten czas zweryfikować funkcjonowania drenaży, które zostały położone w miejscowości Cupel, bo stan wody nigdy nie był taki, żeby podstawa wału była zalana i żebyśmy widzieli jak to przesiąka. Niemniej jednak jest położony nowy drenaż i udrożniony stary. Na dzień dzisiejszy rowy i studzienki są oczyszczone, nie mamy jakiegoś poważniejszego zagrożenia. Najpilniejsze moim zdaniem i moje starania będą w tym kierunku szły na udrożnienie ujściowego odcinka Bugu, bo to jest najgroźniejsze co u nas może powstać. Był taki moment w ubiegłym tygodniu, że troszeczkę nam się blokowało przy ujściu, ale to było parę godzin. Można się spodziewać w tym tygodniu, że woda zarówno w Bugu jak i w Narwi wzrośnie, ma gdzie płynąć, wylot Bugu prawie cały jest czysty, zaczęło wiać i będzie wiało jeszcze mocniej, porozbija to ten cienki lód, który na dzień dzisiejszy się znajduje i nie zakładam, że jakieś większe problemy będą, chyba że pójdzie gwałtowne ocieplenie, spływ zarówno do Narwi i do Bugu, że ten poziom wody bardzo mocno nam się podniesie i będzie się utrzymywał. Nie zakładam takiego wariantu mocno katastroficznego, raczej wariant optymistyczny.

Oдноśnie wału w Gąsiorowie, podnosimy go od czasu do czasu. Najpilniejsze jest obwałowanie rzeki Prut, tak żeby z naszej strony i tamtej strony, bo to jest największe

zagrożenie dla Gąsiorowa, że tam jakby wał pękł i wtedy ta woda idzie prosto na Gąsiorowo, tak jak było to przy powodzi stulecia. Ten wał jest planowany do remontu. Jeśli chodzi o wał od strony Zalewu, bardziej można tutaj mówić o zagospodarowaniu brzegu, że tam nie są czynione żadne większe przedsięwzięcia, ale Gąsiorowo ma ten luksus, że ta różnica poziomów jest możliwa do uregulowania poprzez zaporę. Jeżeli Zalew nam się zatka, to zawsze mogą spuścić wodę i ten poziom obniżyć. Może ich stan nie jest rewelacyjny i na pewno wymagane byłyby jakieś remonty, ale to jest mimo wszystko większe bezpieczeństwo niż na Bugu, gdzie ten poziom może sięgać nawet korony wałów. Tutaj raczej nie należy się tego spodziewać.

Przewodniczący Komisji Wiesław Żmijewski

Wtedy kiedy było ostatnie zagrożenie powodziowe, chyba 2 lata temu, na wysokości Łachy ten wał jest zbyt niski, ta woda była równa z koroną wału. Gdyby ona jeszcze się podniosła dosłownie 10cm, to przelałaby się.

Inspektor ds. Obronności, OC i Zarządzania Kryzysowego Edward Kowalewski

Było to dwa lata temu, kiedy śliz zablokował wejście do zapory. Nie mogli poziomu wody regulować poprzez zaporę. Spuszczali tą wodę, a na wysokości Serock- Jadwisin tak był zablokowany cały Zalew, że ta woda nie spływała. Wtedy były podmycia przez wodę przy naszej przystani.

Radny Stanisław Krzyczkowski

W jaki sposób działa system ostrzegania ludności w przypadku takich gwałtownych zdarzeń, myślę tutaj o wichurach. Czy jest jakiś system, który ostrzega ludność?

Inspektor ds. Obronności, OC i Zarządzania Kryzysowego Edward Kowalewski

Trzykrotnie podawałem takie ostrzeżenia poprzez system SMS, który u nas funkcjonuje i do którego każdy może się zalogować. Idą tam informacje dotyczące wszelkiego rodzaju imprez kulturalnych, trzykrotnie ja takie ostrzeżenia podawałem. Raz jak miało być gradobicie, kiedy była przewidywana trąba powietrzna. Jeżeli w telewizji są prognozy pogody, to nie może nam zastąpić pogody, tylko definitywnie ostrzegać. Do telewizji każdy ma dostęp i każdy to słyszy. Codziennie wchodzę na stronę Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego i sprawdzam ostrzeżenia. Gdy jest podany II stopień zagrożenia, zostaje on zamieszczony na naszej stronie internetowej.

Radny Stanisław Krzyczkowski

Uważam, że obowiązkowo ten system powinien działać u sołtysów.

Inspektor ds. Obronności, OC i Zarządzania Kryzysowego Edward Kowalewski

Mogę poprosić na najbliższym spotkaniu, aby każdy z sołtysów zalogował się do systemu SMS. W przypadku zagrożenia wykorzystujemy wszystko co mamy, wykorzystujemy syreny alarmowe, urządzenia nagłaśniające, które znajdują się na samochodach straży pożarnych, straży miejskiej i policji, jak trzeba będziemy również wykorzystywać dzwony. Tak jest przewidziane m.in. w planie ewakuacji, że w taki sposób będziemy to robili.

Przewodniczący Komisji Wiesław Żmijewski

W związku z tematem przeciwpożarowym chciałbym dowiedzieć się jakie są potrzeby w poszczególnych jednostkach OSP. Nie wiem jak to jest załatwione i czy w ogóle jest to załatwione, bo z tego co wiadomo część środków Rada przeznaczyła dla Komendy

Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej na samochód pożarniczy. Czy ten samochód został przekazany do naszej gminy?

Inspektor ds. Obronności, OC i Zarządzania Kryzysowego Edward Kowalewski

Ochotnicze Straże Pożarne to samodzielne podmioty posiadające osobowość prawną, są to stowarzyszenia. Na rzecz tych samodzielnych podmiotów gmina wykonuje szereg przedsięwzięć. Ustawa o ochronie przeciwpożarowej stanowi: koszty wyposażenia, utrzymania, wyszkolenia i zapewnienia gotowości bojowej ochotniczych straży pożarnych ponosi gmina za wyjątkiem art.35, który dotyczy szkolenia i koszty ponosi państwowa straż pożarna. Gmina ma również obowiązek bezpłatnego umundurowania członków ochotniczych straży pożarnych, ubezpieczenia w instytucji ubezpieczeniowej członków ochotniczych straży pożarnych i młodzieżowych drużyn, ponoszenia kosztów okresowych badań lekarskich. Funkcjonowanie ochotniczych straży pożarnych w zasadzie finansuje gmina. W naszym przypadku jest to kwota 233.000zł na utrzymanie gotowości- na wynagrodzenia dla strażaków, którzy uczestniczą w akcjach ratowniczych, wynagrodzenia dla konserwatorów, ubezpieczenie wszystkich członków OSP, ubezpieczenie samochodów, wszelkiego rodzaju usługi- zakup paliwa, zakup części, drobnego sprzętu. To nie jest wszystko czym żyje ochotnicza straż pożarna, bo jednostki, które są włączone do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego mają jeszcze dodatkowe źródło, bo państwowa straż pożarna ma niejako obowiązek przekazywać np. samochody, które schodzą z ich stanu dla ochotniczych straży pożarnych, przekazywać dotacje i inne formy. Corocznie część takich środków każda jednostka uczestnicząca w krajowym systemie ratowniczo- gaśniczego otrzymuje, ale jest to znikomy procent w porównaniu z tym co przekazuje gmina.

Jeżeli chodzi o potrzeby, które dotyczą jednostek OSP zostały w tym roku w pewnym stopniu uwzględnione w planie budżetowym, szczególnie jeśli chodzi o remonty, naprawy, drobne zakupy. Te rzeczy zostały zmienione. Każda jednostka po posiedzeniu zarządu gminnego OSP występowała o zdefiniowanie drobnych remontów, z każdej jednostki zawnioskowano o spore rzeczy. Gąsiorowo zawnioskowało o naprawę chodnika i wymianę drzwi garażowych, Serock o położenie nowej podłogi i zagospodarowanie strychu, Stanisławowo chciało by dobudować część budynku. Oprócz tych drobnych remontów poszło to w trochę szerszym kierunku. Prawdopodobnie część po zdefiniowaniu dochodów będzie przez Burmistrza i przez Referat Inwestycji wdrażane. Na pewno nie wszystko zostanie zrobione. Środków zewnętrznych na tą okoliczność pochodzących jak dotąd z Mazowieckiego Oddziału Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, z ubezpieczeń, z MSW, od marszałka nie należy się w tym roku spodziewać.

Jeśli chodzi o przekazanie samochodu, priorytetem moim i strażaków i na każdym zarządzie jest to mówione, jest powolna ale wymiana parku samochodowego.

Jeżeli chodzi o sprzęt, jaki posiadają strażacy na dzień dzisiejszy, mamy 9 samochodów, mamy około 40 różnego rodzaju sprzętu silnikowego. W większości mamy nowy sprzęt. W grudniu odbyło się uroczyste przekazanie przez PSP średniego samochodu pożarniczego do OSP Serock. Był na ten temat artykuł zamieszczony w Informatorze oraz na stronie internetowej. Nie jest to nowy samochód, ale jest to samochód nowej generacji, strażacy są z niego bardzo zadowoleni. W tym samym czasie zrobiliśmy taką rzecz, że Stanisławowo, które jest jedyną jednostką w naszej gminie, która nie jest w krajowym systemie ratowniczo-gaśniczym, która jest najbardziej ubogo wyposażona w ten sprzęt silnikowy, został jej przekazany samochód Star z OSP Serock, który był zadbany samochodem, w dużo lepszym stanie od tego, który oni posiadali. Natomiast samochód, który posiadało Stanisławowo za zgodą Rady został przekazany do Nuny.

Jeżeli chodzi o sprzęt, który posiadają poszczególne jednostki, Serock ma 3 samochody pożarnicze, 19 różnego rodzaju sprzętu- motopompy, pompy pływające, agregaty

prądotwórcze, piły spalinowe do betonu, do drewna, do metalu, silniki, silniki do łodzi. Mamy na wyposażeniu 4 łodzie. Do wszystkich łodzi oprócz Gąsiorowa są zakupione silniki. Oprócz tego bardzo dobrą łódź ratowniczą ma Gąsiorowo, jest to łódź profesjonalna, z możliwością wyciągania ludzi, udzielania pierwszej pomocy. Wola Kiełpińska ma 3 samochody, w tym 1 duży Jelcz i 2 małe samochody- jeden do ratownictwa technicznego. W Gąsiorowie na dzień dzisiejszy są 2 samochody, w tym jeden pozyskany w zeszłym roku z PSP oraz jeden średni samochód. Gąsiorowo usilnie czyni starania o pozyskanie samochodu następnego. Został sporządzony i wysłany wniosek do Ministerstwa Obrony Narodowej, próbujemy drogą odzyskania, bo w części jednostek wojskowych likwidowane są straże pożarne, pozyskać samochód. Pan Burmistrz czyni usilne starania, ja mu w tym pomagam i staramy się o samochód w dobrym stanie dla Gąsiorowa. Dodatkowo OSP w Gąsiorowie posiada 10 egzemplarzy sprzętu silnikowego. Te trzy jednostki mają bardzo przyzwoity sprzęt silnikowy. Nieco gorzej jest w Stanisławowie, ale ta jednostka naprawdę bardzo rzadko wyjeżdża. Oni wyjeżdżają do trawy, nie są w krajowym systemie ratowniczo- gaśniczym, ale to jest taki element, który ja traktuję, że w razie czego PSP nam go nie zabierze. Jest to gminna jednostka OSP i w razie potrzeby może nią Burmistrz dysponować. W tej chwili posiadają oni pompę pływającą, pompę szlamową, piłę spalinową do drewna, motopompę. Na ten rok planowane jest dla nich zakupienie agregatu. Wszystkie jednostki, które są w krajowym systemie ratowniczo- gaśniczym muszą spełniać wymagania, żeby w tym systemie być. Spełnianie tych wymagań w dużej części realizuje PSP poprzez m.in. dotacje. Wszystkie te jednostki są wyposażone w aparaty powietrzne, które corocznie muszą być odpowiednio przeglądane, usprawniane, zalegalizowane, żeby butle były załadowane, co należy do naszych obowiązków. Część tych obowiązków będzie przejmowała PSP. Każda z tych jednostek musi mieć zestawy medyczne. Każdy strażak OSP musi mieć podstawowe szkolenie, jednostki, które są w krajowym systemie muszą mieć ratowników medycznych, ratowników technicznych. Każdy kto wyjeżdża do akcji musi mieć ubezpieczenie, samochód musi być ubezpieczony. Każdy musi mieć zrobione badania lekarskie. U nas jest do tego zgłoszonych około 60 strażaków, którzy te wszystkie warunki mają spełnione. Mamy właściwą ilość dowódców, właściwą ilość przeszkolonych osób, do udzielania pierwszej pomocy sanitarnej czy ratownictwa technicznego. To się sukcesywnie odbywa, teraz m.in. dwóch nowych członków realizuje szkolenie podstawowe. Za każdym razem taką listę przedstawia Komendant Miejsko- Gminny, Burmistrz to akceptuje, za szkolenie otrzymują określoną kwotę pieniędzy, bo ekwiwalent należy się zarówno za akcję ratowniczą, jak i szkolenie.

Bardzo przyzwoity poziom jest, jeśli chodzi o wyposażenie osobiste, każdy strażak ma mundur wyjściowy, odpowiednio certyfikowane hełmy. Wyposażenie indywidualne strażaka jest takie, żeby gwarantowało dobre jego funkcjonowanie i jednocześnie, żeby było bezpieczne, mundur ma spełniać odpowiednie wymagania w zakresie odporności na pożar. Dokupiliśmy dodatkowo środki łączności, aby te dwie osoby mogły się porozumiewać. Te rzeczy są na bieżąco kupowane, uzupełnianie. Największym problemem są samochody, bo to trzeba sukcesywnie odnawiać i metodą na to jest tak jak zaczęliśmy, że z PSP mamy jeden, być może uda nam się pozyskać samochód z ministerstwa obrony narodowej, ale wniosek został złożony niespełna tydzień temu.

Radny Stanisław Krzyczkowski

Czy mógłby Pan przedstawić statystykę wyjazdów?

Inspektor ds. Obronności, OC i Zarządzania Kryzysowego Edward Kowalewski

W tej chwili jest koniec zebrań w zarządach i myślę, że taką statystykę Komendant Miejsko-Gminny przedstawi na najbliższej sesji. Ten rok był rokiem o zdecydowanie mniejszej ilości wyjazdów, najwięcej wyjazdów miała OSP Wola Kiełpińska.

Radny Stanisław Krzyczkowski

Jaki jest stan wyposażenia w sprzęt, który służy przy akcji przy pożarach traw?

Czy zastanawialiście się Państwo nad tym, aby przejąć część tej biurokracji z jednostek OSP?

Inspektor ds. Obronności, OC i Zarządzania Kryzysowego Edward Kowalewski

Jeśli chodzi o przejęcie części biurokracji z OSP, praktycznie wszystko robi gmina. My robimy chyba najwięcej jako gmina ze wszystkich gmin powiatu legionowskiego. Legionowo- dostają dotację i praktycznie co pół roku mają przekazywać sprawozdanie, praktycznie urząd nie zajmuje się niczym począwszy od planowania budżetowego, od realizacji, od wydatków, sprawdza prawidłowość finansową wykonywanych czynności. Podobnie jak my na dobrą sprawę realizuje może Nieporęt, ale tam jest referat odrębny. Od zarządzania kryzysowego i ochrony przeciwpożarowej jest zatrudniona jedna osoba na $\frac{3}{4}$ etatu, ja też jestem zatrudniony na $\frac{3}{4}$ etatu, więc w sumie jest 1,5 etatu na sprawy związane z obronnością, OC, zarządzaniem kryzysowym i ochroną przeciwpożarową. Wszystkie rzeczy dotyczące planowania, ubezpieczenia, opisu każdej faktury robimy my. Trudno jest tutaj sobie wyobrazić, że podmiot taki jak jednostka OSP, która ma samodzielność, że my możemy wziąć na siebie jeszcze pewne rzeczy. Ta jednostka musi prowadzić ewidencję swojego mienia, sprawozdania z zebrań. Więcej naprawdę nie można za was robić.

Rady Stanisław Krzyczkowski

Może chociaż rozpisywanie całej statystyki wyjazdów.

Na zebraniach sprawozdawczo- wyborczych jest taki formularz protokołu- sprawozdania z działalności finansowej. Sami korzystamy z pomocy osoby, która się tym zajmuje, bo podejrzewam, że żadna jednostka sama tego nie zrobi.

Sekretarz Tadeusz Kanownik

W naszym przypadku budżet straży jest realizowany poprzez urząd. W innych gminach, tak jak w Legionowie, środki dla straży są przyznawane w formie dotacji celowej, czyli jednostka dostaje określone pieniądze na określony cel i musi się sama rozliczyć. Bierze na siebie rozliczanie faktur, wypłaty, musi prowadzić całą księgowość. To o czym Pan radny mówi to są sprawy wynikające z waszych własnych spraw jako stowarzyszenia. Nie wiem jak to można inaczej załatwić, ale z tego nie można was wyręczyć.

Inspektor ds. Obronności, OC i Zarządzania Kryzysowego Edward Kowalewski

Sądzę, że strażacy z poszczególnych jednostek nie narzekają na to co my za nich robimy. Jest Związek Ochotniczych Straży Pożarnych i począwszy od tego co Pan mówi wynika ze struktury, że struktury wymagają poszczególnych sprawozdań.

Sekretarz Tadeusz Kanownik

Jeśli jakaś jednostka OSP zwróci się do nas z prośbą o pomoc, na pewno będziemy pomagać.

Inspektor ds. Obronności, OC i Zarządzania Kryzysowego Edward Kowalewski

Dzisiejsza straż a ochotnicza straż pożarna sprzed 20 lat to jest zdecydowanie duża zmiana. Kiedyś byli to ludzie, którzy głównie żyli z gospodarki i kiedy była potrzeba, oni ten czas znaleźli. W tej chwili doprowadziłem do tego, że w każdej jednostce jest po kilku kierowców.

Do tego są również wymagane badania, psychotesty itd. W wynagrodzeniach osobowych mamy konserwatorów- 2 w Woli Kiełpińskiej i Serocku oraz po 1 w Stanisławowie i Gašiorowie, którzy jakąś gratyfikację finansową za obsługę tego sprzętu mają i oni jednocześnie są kierowcami, ale dodatkowo, aby ta gotowość bojowa do wyjechania do akcji była, w każdej jednostce jeszcze są dodatkowo kierowcy, którzy otrzymali do tego roku zezwolenie na pojazd uprzywilejowany wydawany przez burmistrza. Od przyszłego roku po wejściu ustawy prawo ruchu drogowego to się zmieni, bo będą musieli jeździć na szkolenie do powiatu i uzyskiwać tam uprawnienia, za które będziemy płacili z naszego budżetu. Moim marzeniem jest, aby w każdej jednostce była taka 6- osobowa grupa takich jak prawie PSP, ale to jest prawie nierealne. Jest problem, aby zebrać taką 6- osobową grupę gotową do działania. To jest ochotnicza straż pożarna, tutaj ludzie swój czas poświęcają a coraz więcej osób mimo, że ma gospodarstwo rolne, dodatkowo pracuje. Pracodawca zwolni albo nie zwolni do akcji.

Jeśli chodzi o remonty, wiem, że pewne czynności, wstępne inwestycje są wykonywane odnośnie Woli Kiełpińskiej- remont mniejszego garażu. Wiem, że Burmistrz myśli o Gašiorowie i naprawie chodnika. Serock stara się pozyskać dodatkowe środki na remont podłogi. Inne drobne remonty, mamy pieniądze zaplanowane w budżecie i sukcesywnie będzie to realizowane.

Przewodniczący Komisji Wiesław Żmijewski

Z tego co tutaj usłyszałem, miałem też podobną opinię na ten temat, sytuacja nie jest zła. Są to samochody może nie nowe. W Gašiorowie samochód jest sprawny i można liczyć na to że w razie potrzeby nie zawiedzie. Straże podobnie jak służba zdrowia, jak wojsko, cały czas się modernizują i tych pieniędzy nigdy nie będzie za dużo. Cieszymy się z tego co jest, bo podejrzewam, że w innych gminach na pewno nie jest lepiej a gorzej. Mam nadzieję, że wszystko idzie w dobrą stronę i że będziemy coraz bardziej wyposażeni, unowocześnieni. Nie ma to porównania z tym co było wcześniej, kiedy ja wstępowałem do straży, dzisiaj jest to marzenie.

Radny Rafał Tyka

Ostatnio była taka sytuacja, w wyniku kolizji na ul. Wyzwolenia przedostały się chemikalia. Czy jako obrona cywilna i straż pożarna jesteście przygotowani na tego typu sytuacje?

Inspektor ds. Obronności, OC i Zarządzania Kryzysowego Edward Kowalewski

Mamy określone procedury i te procedury wykonaliśmy. Tego typu sytuacje, jeśli się zdarzają, są to sytuacje takie, które mogą się zdarzyć. Mamy obwodnice, jeżdżą różnego rodzaju cysterny ze sprzętem niebezpiecznym. W tym przypadku firma kurierska przewoziła 1300kg plastikowy pojemnik, przy podnoszeniu tego za pomocą podnośnika, zrobiła się dziura i wylało się około 200 litrów kwasu azotowego. Kierowca zorientował się po skręceniu w ul. Miłosa, że coś cieknie. Wtedy zabezpiecza się w pierwszej kolejności teren, identyfikuje się co się stało, ściąga PSP, która dodatkowo ściągnęła jednostkę chemiczno-ekologiczną z Warszawy, informuje się Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska. Przyjechali na miejsce, przyjechała również nasza Pani Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa. Potrzebowali naszej pomocy, więc jej udzieliliśmy, bo chcieli, żeby zakupić wapno. Zostało to rozrzucone, na szczęście droga była zamarznięta, zostało to zebrane w pojemniki, poprzez przedstawiciela WIOŚ został zobligowany dostawca do zabrania tych pojemników. Droga została doprowadzona do takiego stanu, że ta jednostka chemiczno- ekologiczna stwierdziła, że nie ma zagrożenia dla życia i zdrowia. W taki sposób się to odbywa. Takie rzeczy niestety będą się zdarzać. Cała procedura jest opisana w naszym planie zarządzania kryzysowego

3.

Przedstawienie informacji na temat przygotowań do obchodów 50-lecia Zalewu Zegrzyńskiego

Sekretarz Tadeusz Kanownik

Jest podejmowany szereg działań przez różne jednostki na terenie gminy w sprawie obchodów 50-lecia Zalewu Zegrzyńskiego. Jest to wszystko na etapie przygotowań. Pewne rzeczy są jeszcze nie do końca zaakceptowane, potwierdzone. Poinformujemy o działaniach zmierzających do tego, ale nie znaczy, że one będą realizowane, proszę mieć to na względzie. Część tych działań jest uzależniona od środków zewnętrznych, także warunkuje przeprowadzenie pewnych działań dopiero po uzyskaniu środków zewnętrznych.

Kierownik Referatu KS Anna Socha

Zorganizowaliśmy wspólnie z RZGW konkurs fotograficzny pod tytułem „Jezioro Zegrzyńskie w zimowym obiektywie”, które zainaugurowało nasze obchody. Udało nam się także przygotować już ulotkę informacyjną na temat 50-lecia Jeziora Zegrzyńskiego.

Jeśli chodzi o konkretne rzeczy, które mamy w planie, wspólnie ze Związkiem Gmin Zalewu Zegrzyńskiego organizujemy konferencję dotyczącą 50 rocznicy powstania Jeziora Zegrzyńskiego i będzie ona miała miejsce 24 maja. Jest to taka główna pozycja obchodów. Też nie mamy jeszcze haseł, bo jest to organizowane wspólnie z innymi gminami. Tematem przewodnim konferencji będzie historia, teraźniejszość i przyszłość Jeziora Zegrzyńskiego.

Innym działaniem powiązaniem z tymi obchodami będzie wydanie przez Związek Gmin Zalewu Zegrzyńskiego albumu promocyjnego dotyczącego Jeziora Zegrzyńskiego.

26 maja odbędzie się Święto Patrona Serocka św. Wojciecha, które chcemy zorganizować pod hasłem 50-lecia Jeziora Zegrzyńskiego. Będzie korowód, który chcemy, aby był związany z tematyką Jeziora Zegrzyńskiego. Jest to na razie na etapie przygotowań, czekamy na propozycje.

Będzie też dużo imprez towarzyszących. Zaplanowaliśmy zmodyfikować logo Serocka wykonaliśmy to własnymi siłami. Będzie to 50 lat nad Jeziorem Zegrzyńskim, to logo będzie umieszczane wszędzie. Planujemy wykonać pieczęć okolicznościową promującą nasze materiały i imprezy. Wydaliśmy kalendarz gminny zawierający już hasło 50 lat Jeziora Zegrzyńskiego, który jest oparty na pracach Państwa Dybowskich z Jadwisina. Do tego mamy już komplet pocztówek pod tym samym hasłem. Na naszej stronie internetowej widnieje już opracowany przez nas baner- 50 lat Jeziora Zegrzyńskiego, który będzie nam towarzyszył również w Informatorze gminnym. Staramy się oznakować nasze działania, naszą stronę, nasz informator, aby nikomu nie umknęła ta rocznica.

Mamy również zaplanowane imprezy dedykowane. W dniu jutrzejszym mamy zaplanowane spotkanie w sprawie organizacji regat. W te regaty chcą się również włączyć osoby, które działały już na terenie naszej gminy z Wyszkowa i z Warszawy. Regaty planujemy na 22 czerwca podczas organizacji Wianków.

Planujemy również plener malarski w lipcu. Jesteśmy po wstępnych rozmowach z Wyższą Szkołą Ekologii i Zarządzania, z Wydziałem Architektury Krajobrazu. Przyjadą tutaj studenci i będą malować nasze pejzaże. Później chcemy to spożytkować w ten sposób, że zorganizujemy wystawę i możemy wykorzystać ich prace do kalendarza. Staramy się, aby nie generować zbyt dużych kosztów, żeby znaleźć sponsorów, pozyskać różne jednostki.

Wspólnie z sąsiednimi gminami planujemy wystawę na molach przez cały sezon letni. Jest to fundacja z Zegrza „Nie śmieć na relaksie” i oni chcą pokazać piękno Jeziora Zegrzyńskiego, żebyśmy nie śmieć nad tym Jeziorem. Będzie to 20 plansz, które będą wisały na plaży u nas, w Nieporęcie i w Wieliszewie. Jest to nasza kolejna wspólna inicjatywa, wspólnie

z gminą Nieporęt i Wieliszew wzięliśmy udział w targach „Wiatr i Woda” pod hasłem „50 lat nad Jeziorem Zegrzyńskim”. Zainteresowanie naszym stoiskiem było olbrzymie.

Sekretarz Tadeusz Kanownik

Oczekujemy na podpowiedzi, jeśli Państwo znacie osoby medialne, związane z terenem gminy.

Kierownik Referatu KS Anna Socha

Jest to nam potrzebne do wydania albumu, bo jednym z rozdziałów jest rozdział dotyczący znanych ludzi związanych z Jeziorem Zegrzyńskim.

Planujemy również zawody wędkarskie. Planujemy wszelkiego rodzaju konkursy szkolne, wiedzy, kulinarne związane z rybami, fotograficzne.

Planujemy wystawę bardzo ciekawą, ponieważ dotarliśmy do firmy Hydroprojekt, czyli budowniczego Jeziora Zegrzyńskiego i na stronie internetowej jest zamieszczona taka informacja, że szukamy wszelkich starych fotografii sprzed budowy Jeziora czy z okresu budowy.

Sekretarz Tadeusz Kanownik

Szukamy również osób, które pracowały na tej budowie i mają coś ciekawego do powiedzenia.

Jeśli chodzi o Ośrodek Sportu i Rekreacji, jest to kalendarz cyklicznych imprez, Pan Dyrektor włączył się w organizację regat. Wszystkie imprezy począwszy od Wianków będą pod hasłem 50-lecia Jeziora Zegrzyńskiego, czyli Wianki, spływy kajakowe, turnieje piłki siatkowej plażowej itd.

Radny Rafał Tyka

Proponowałem na komisjach, aby zorganizować wyścigi łódek i kajaków. Jest dużo wędkarzy, którzy mają własne łódki, jest wypożyczalnia. Wystarczy tylko ustalić klasę łódek i zrobić takie wyścigi. Również składałem propozycję przy okazji tych obchodów, aby odbył się festiwal muzyki szantowej.

Sekretarz Tadeusz Kanownik

Tego rodzaju muzyka może być przy okazji Wianków.

Radny Rafał Tyka

Jeżeli zrobiłoby się festiwal muzyki szantowej, można przy okazji połączyć to z ofertą kulinarną, jeśli chodzi o ryby.

Kolejna sprawa to parada jachtów, żaglówek, łódek motorowych, statków na Jeziorze Zegrzyńskim.

Następna kwestia to dukat serocki, można bić go przy okazji tej rocznicy. Koszt matrycy i formy jest niewielki.

Sekretarz Tadeusz Kanownik

Zbliża się rocznica 600-lecia nadania praw miejskich i myślę, że przy tego rodzaju uroczystości byłby to dobry pomysł.

Kierownik Referatu KS Anna Socha

To o czym mówi Pan radny, mamy to na uwadze przy okazji organizacji warsztatów rzemieślniczych Barbarka.

Radny Rafał Tyka

Chodzi o zaangażowanie WOPR nie tylko do udziału w korowodzie, ale żeby podczas Wianków czy innych okazji udostępnić dzieciom możliwość zrobienia karty pływackiej.

Przewodniczący Komisji Wiesław Żmijewski

Uważam, że temat jest bardzo ważny i zasługuje na szczególną uwagę chociażby z tego względu, że Zalew Zegrzyński całkowicie zmienił oblicze gminy. Pamiętam jak gmina wyglądała przed Zalewem i jak wyglądała, gdy ten Zalew Zegrzyński powstał. Stała się gminą nie rolniczą, ale gminą bardziej turystyczną. Sądziłem, że podzielacie Państwo moją opinię, bo nie wiem czy jest powołany jakiś komitet obchodów 50-lecia, w którym poszczególne osoby odpowiedzialne są za organizację sportową, oprawę fotograficzną itd. Natomiast widzę i cieszyłbym się, gdybyście Państwo potwierdzili moją myśl, żeby stworzyć taką pamiątkę w formie książki. To co Państwo mówiliście o zdjęciach, opiniach osób, które pracowały przy budowie Zalewu Zegrzyńskiego, ja piszę również kronikę z tego terenu, co się działo itd. i mam część takich zdjęć, np. wycinek z gazety ze zdjęciem dotyczący oddania do użytku mostu w Wierzbicy, zdjęcie związane z powodzią na Cuplu z 1958r. Chętnie służę takim zdjęciami.

Kierownik Referatu KS Anna Socha

Album, który przygotowujemy będzie zawierał również historię Zalewu Zegrzyńskiego. Na pewno będzie coś trwałego.

Jeśli chodzi o komitet, może nie mamy tego tak rozpisanego, ale każdy wie za co jest odpowiedzialny.

Sekretarz Tadeusz Kanownik

Pan Burmistrz powołał zespół roboczy składający się z urzędników. Szefem tego zespołu jest Pan Burmistrz Zajac, w skład tego zespołu wchodzi ja, Pani Kierownik Anna Socha, Ośrodek Kultury, Ośrodek Sportu i Rekreacji, oświata i Związek Gmin Zalewu Zegrzyńskiego, ponieważ poprzez Związek można uzyskać środki zewnętrzne na ten cel.

Radny Rafał Tyka

Dlaczego w tym zespole roboczym nie ma żadnego przedstawiciela Komisji Kultury, Oświaty i Sportu?

Sekretarz Tadeusz Kanownik

Powiedziałem wyraźnie, że jest to zespół roboczy, tzn. zespół do roboty. Propozycje, które Pan dzisiaj zgłosił weźmiemy pod uwagę podczas pracy zespołu. Czynniki społeczne są ważne przy doradzaniu, przy ustalaniu kierunków, ale nie do wykonywania pewnych rzeczy. Tutaj człowiek dostanie zadanie, polecenie wykonania pewnych rzeczy i musi go wykonać i rozliczyć się z tego. Nie bardzo widzę, żeby Pan Burmistrz wydał Panu polecenie i Pana z tego rozliczał, odwrotnie to Pan rozlicza Pana Burmistrza. Pan dzisiaj przedstawił swoje pomysły, przedstawimy je zespołowi i być może część Pana pomysłów zostanie wykorzystana.

Radny Rafał Tyka

Jedno nie wyklucza drugiego, ani ustawa o samorządzie gminnym, tym bardziej nasz statut nie zabrania i nie wyklucza kooperację, dyskusję jednego podmiotu z drugim.

Jak się ma kwestia plaży na wysokości ośrodka Geovita w Jadwisinie do obchodów 50-lecia Jeziora Zegrzyńskiego?

Sekretarz Tadeusz Kanownik

Myszę, że Pan wie już wszystko na ten temat.

4.

Sprawy różne

Radny Stanisław Krzyczkowski

Chciałbym się dowiedzieć co się dzieje w temacie pomiarów geodezyjnych, ponieważ w wielu miejscowościach ta sytuacja staje się nieciekawa. Dochodzi do konfliktów, ludzie się kłócą, nie wiedzą czy będą jakieś skutki prawne tych pomiarów, czy one będą obowiązywały przy składaniu wniosków o dopłaty, co się będzie działo? Myszę, że trzeba byłoby przyspieszyć bieg tych wyjaśnień.

Zapewne dotarły do Pana wieści, dzieje się koszmar w naszym ośrodku zdrowia. Miałem okazję przypatrzeć się temu, ponieważ byłem w ośrodku, za każdym razem to samo. Druga sprawa, zatrudniony jest nowy lekarz internista, kilka osób skarżyło się na niego. Jest arogancki, bezczelny. Oprócz tego szkodzi ludziom, bo jeśli nie potrafi trafnie zdiagnozować chorego, rozmawiałem z jedną osobą, która przyszła z zapaleniem oskrzeli, jak jej zaaplikował leki, tak efektem tego było zapalenie płuc. Ludzie są zbulwersowani.

Kolejna sprawa, lekarz pediatra skończył przyjmować pacjentów, siedział w gabinecie, poszedłem do niego, powiedziałem, że jestem nawet w stanie sfinansować wizytę, tylko żeby mi pomógł. Odpowiedział, żebym wyszedł, bo on leczy dzieci. Jedynymi dobrymi lekarzami są dr Dymińska i dr Błazik.

Wytworzyła się tutaj funkcja „staczy”. Przychodzą dwie osoby i rejestrują 15 osób.

Przewodniczący Komisji Wiesław Żmijewski

Ja już dwukrotnie zwracałem się do Przewodniczącego o zaproszenie na sesję Pani Dyrektor SPZOZ. Ta sytuacja jest mu już znana sporo wcześniej. Poza tym ja się dowiaduje od pacjentów, że ten ośrodek ma być sprywatyzowany, ja o niczym nie wiem.

Sekretarz Tadeusz Kanownik

Z Panią Dyrektor była już nie raz prowadzona rozmowa na ten temat. Jaki jest problem, po prostu nie ma lekarzy. Ona ma pieniądze, może dać kontrakt, Pan Burmistrz powiedział, że jeśli nie starczyłoby Pani Dyrektor pieniędzy na zatrudnienie lekarza, to poszuka tych środków w budżecie i dołoży. Nie jest problemem kwestia pieniędzy, tylko braku lekarza.

Jeśli chodzi o prywatyzację, nigdy nikt nie myślał o prywatyzacji. Badamy jaka jest możliwość prawna, czy to będzie opłacalne, ale nigdy nie było mowy o prywatyzacji, tylko chodzi o przekształcenie samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej w spółkę z jednoosobowym udziałem gminy, czyli dalej właścicielem będzie gmina, będą mogli prowadzić działalność gospodarczą, pozyskiwać środki, ale przede wszystkim będą mieli za zadanie obsłużyć pacjenta z podstawowej opieki zdrowotnej, ale mogą też jednocześnie zatrudniać lekarzy specjalistów odpłatnie.

Radny Rafał Tyka

Jestem przekonany, że jeśli będą dostępni specjaliści w jakimś zakresie czasowym, to podejrzewam, że będą obłożeni maksymalnie. Czy po tych wszystkich sygnałach była przeprowadzona kontrola ośrodka? Mówi Pan, że nie ma lekarzy. Są lekarze z Ukrainy, z Białorusi, bardzo chętnie przyjadą. Czy była przeprowadzona kontrola jakie są działania ośrodka? Nie zgadzę się też z tym co Pan powiedział, że sprawdzacie możliwości prawne i że jak będzie lekarz specjalista, trzeba będzie płacić. Nieprawda, każdy lekarz wykonujący

swoje usługi w ramach działalności gospodarczej ma prawo występować do NFZ o kontrakt na świadczenie usług.

Sekretarz Tadeusz Kanownik

Mówimy o dwóch różnych rzeczach. Ja mówię o naszej przychodni w tej strukturze i przyszłej, co będzie mogła robić. Nigdy nie dostanie taka mała przychodnia specjalistyki. Fundusz ogłasza konkurs, trzeba spełniać pewne kryteria, przychodnia musi gwarantować odpowiednią ilość pacjentów, którą będzie miała i dopiero wtedy uzyskuje się kontrakt.

Radny Stanisław Krzyczkowski

Rozumiem to, jeśli chodzi o specjalności, na które ludzie rzadziej zapadają na choroby, np. ginekolog, diabetolog, kardiolog, to są choroby nagminne, ludzie masowo chorują i takich specjalistów trzeba byłoby tutaj ściągać za wszelką cenę. Jeszcze jedno spostrzeżenie. Odniosłem wrażenie, że jak całym tym dobytkiem zarządzała Pani Lorenz, to się kręciło dużo lepiej. Nie wiem co było przyczyną rozwiązania umowy o pracę z tą Panią i zatrudnienia Pani Jagodzińskiej. To była kobieta, która robiła dla tego ośrodka bardzo dużo i ten ośrodek dużo lepiej funkcjonował za jej czasu. Natomiast teraz jest jak jest. Tylko szkoda mi tych Pań, które pracują w rejestracji, bo one zbierają nie swoje grzechy.

Sekretarz Tadeusz Kanownik

Uczestniczyłem w kontroli jaką przeprowadzaliśmy w SPZOZ za czasów dyrektorowania przez Panią Dyrektor Lorenz i stwierdziliśmy cały szereg nieprawidłowości i to m.in. było przyczyną odwołania jej z funkcji dyrektora. Poza tym na tamte czasy było trochę inaczej, jeśli chodzi o fundusz zdrowia itd. To były lata, gdzie tych środków było trochę więcej i było trochę więcej naszych miejscowych lekarzy.

Radny Rafał Tyka

Składam wniosek dotyczący przedstawienia ilości osób zarejestrowanych w ciągu ostatnich 5 lat w ośrodku zdrowia w Serocku z rozbiciem na każdy rok.

Przewodniczący Komisji Wiesław Żmijewski

Już kilka razy zgłaszałem i prosiłem, żeby w sobotę był dyżur lekarza w ośrodku zdrowia. Pan Burmistrz obiecał, że znajdzie na to środki, tylko aby był lekarz. Nie znalazł się lekarz. Trzeba byłoby zadać Pani Dyrektor pytanie jakie czyni starania, aby tego lekarza tutaj ściągnąć? Są akademie medyczne, szkolimy lekarzy, którzy później wyjeżdżają zagranicę. Jeśli nasi lekarze nie chcą tu pracować, to może ściągajmy lekarzy z Ukrainy, z Białorusi i wydaje mi się, że przyjdą. Uważam, że sprawa jest bardzo poważna.

Radny Rafał Tyka

Jak wygląda kwestia budynku, gdzie były mieszkania dla lekarzy?

Sekretarz Tadeusz Kanownik

Mieszkania zostały sprzedane.

Radny Rafał Tyka

Kto sprzedał te mieszkania, czyja to była własność?

Sekretarz Tadeusz Kanownik

Gmina sprzedała te mieszkania. Jest jedno mieszkanie, które nie zostało sprzedane.

Radny Rafał Tyka

Proszę się zatem nie dziwić, że żaden młody lekarz nie chce tu przyjść, bo są to w głównej mierze osoby, które mają rodziny i nikt nie przyjdzie do pracy tu do Serocka, jeśli nie będzie miał możliwości zamieszkania. Karygodny błąd został popełniony przy sprzedaży tych mieszkań.

Sekretarz Tadeusz Kanownik

Proszę tak nie mówić, bo to nie były mieszkania sprzedane na wolnym rynku, tylko mieszkania sprzedane dotychczasowym najemcom, czyli lekarzom i pielęgniarkom.

Radny Rafał Tyka

Po to był ten blok stawiany, aby ściągnąć tutaj kadrę medyczną. Teraz się Państwo dziwicie, że młody lekarz nie przyjdzie do Serocka, a gdzie on ma mieszkać? Idzie tam, gdzie dostanie mieszkanie, tego typu praktyki stosował Nieporęt.

Nie sprzedaje się takich rzeczy, podobnie jak domów nauczyciela, bo wtedy osłabia się kadrę, czy to są mieszkania dla lekarzy czy dla nauczycieli. Prawda jest taka, że za parę lat będziemy mieli też problemy z kadrą nauczycielską, bo jest dużo ludzi, którzy się kwalifikują na tzw. emerytury i zobaczymy jaką kadrę będziemy mogli tutaj do siebie zaprosić.

Sekretarz Tadeusz Kanownik

Odpowiem Panu radnemu na pytanie dotyczące pomiarów, próbujemy zaprosić na tą sesję geodetę powiatowego, aby wytłumaczył co się dzieje z tymi pomiarami.

(Posiedzenie sesji opuścił radny Stanisław Krzyczkowski).

Radny Rafał Tyka

Dlaczego zabrano TOI-TOI z ul. Pułtuskiej przy placu zabaw?

Kolejna kwestia to plaża w Jadwisinie, czy zdążymy z nią na 50-lecie Jeziora Zegrzyńskiego? Rozmawiałem z Panem Dyrektorem, w poprzednim roku doprowadziłem do tej sytuacji, żeby Pan Burmistrz zaprosił Pana Dyrektora. Zaprosił, była wola, była deklaracja ze strony Pana Dyrektora, że chcą plaży, że chcą współpracować. W tym momencie jest taka kwestia, że na tym spotkaniu była dobra wola, ale było też zapewnienie ze strony Pana Burmistrza, że na najbliższe lata nie planujecie tam Państwo żadnych działań. Dopiero w momencie, gdy powiedziałem, że mieszkańcy Jadwisina chcą się zaangażować społecznie, finansowo w rekultywację tej plaży, do jakichś spotkań doszło. Dzisiaj rozmawiałem z Panem Dyrektorem, Pan Dyrektor nie wie czego może od Państwa oczekiwać. Oczywiście przekaze Państwu odpowiedź w najbliższym czasie, bo ma spotkanie z zarządem ogólnopolskim ośrodków Geovita. Chciałbym się zapytać czy jest szansa, aby plaża powstała?

Sekretarz Tadeusz Kanownik

Czekamy na stanowisko Pana Dyrektora ośrodka Geovita.

Radny Rafał Tyka

Kolejna sprawa to środki z Lokalnej Grupy Działania. Mamy projekty z 25 na 50 tysięcy zł. Miałem przyjemność być na tym szkoleniu, także wydaje mi się to zasadne wykorzystanie ich w sprawie plaży, tym bardziej, że jest tam taki aspekt krajobrazowy, także można połączyć jedno z drugim.

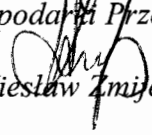
Przewodniczący Komisji Wiesław Żmijewski

Stwierdził wyczerpanie porządku obrad, podziękował wszystkim za udział i zakończył posiedzenie komisji o godz. 15.20.

Protokołowała


Anna Bilińska

*Przewodniczący
Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska
i Gospodarki Przestrzennej*


Wiesław Żmijewski